

Roma-Inter; Ten sam problem, przeciwstawne strategie rozwiązania. Roma i Inter, dwie włoskie firmy, które targują się z sankcjami UEFA. Sprawozdania finansowe obu klubów nie są zgodne z zasadami Financial Fair Play.

Z jednej strony jest plan Pallotty, który próbował w pełni, zgodnie z umową z UEFA, prowadzić budżet i prawie udało się zmniejszać koszty do wymaganego poziomu. Po przeciwnym biegunie, najpierw Thohir, a teraz chińskie Suning, ciągle inwestują bez skrupułów, z nadzieją że w tym czasie zasadniczo zwiększą przychody.

Wkrótce UEFA osądzi pracę obu klubów. W październiku zatwierdzi ich sprawozdania budżetowe i da czas (krótki) na złożenie korekt w Nyonie. Potem, w tym samym Nyonie, wyda "wyrok". Roma, jak już wspomniano, jest o wiele bliższa osiągnięcia całkowitej promocji. Dzięki Lidze Mistrzów i zyskom z mercato, przychody na dzień 30 czerwca wzrosły do około 214 mln euro (rekord w historii spółki), a strata została zmniejszona z -38 do -14 mln€. Deficyt w latach 2014-16 wynosi zatem 52 mln, wobec 30 milionów przewidywanych/nałożonych przez UEFA. Ale wydatki Romy uznawane są powszechnie za "cnotliwe", bowiem klub inwestuje w rozwój młodzieży i ponosi już koszty inwestycji budowy stadionu.

Pallotta powinien utrzymać się w ryzach "obiecanej" grzywny, wynoszącej 6 mln€ (do tej pory wypłacono 2 i 4 miliony "zamrożono" Romie). Klub nie powinien napotkać żadnych innych sankcji, pod warunkiem, że osiągnie zrównoważony budżet w 2018 roku. Pierwszy krok już został zrobiony w sierpniu, kiedy UEFA pozwoliła klubowi rozwinąć listę zawodników do 25 graczy, której klub i tak nie wypełnił ze względu na brak graczy dorastających we Włoszech.

A co z Interem ? Nerazzuri musieli zamknąć się w budżecie -30 mln€ do 30 czerwca. Zamiast się zbliżyć do tego wyniku, powiększyli go dwukrotnie. De Boer nie mógł wpisać na listę zawodników zgłoszonych do LE Joao Mario, Gabigola, Joveticia i Kondogbii. Inter z całą pewnością zapłaci grzywnę w wysokości 20 milionów euro, ustaloną wcześniej ale całym problemem będzie rozliczenie w czerwcu 2018 roku. UEFA bieżące wydatki Nerazzurich kontroluje szczególnie, biorąc pod uwagę straty klubu z tego roku i "szalone wydatki na rynku" tego lata. Teraz albo Suning będzie musiał zostać sponsorem generalnym (nie związanym własnością z Interem) sprzedając akcje i "prostując budżet" dziesiątkami milionów z zysków kapitałowych, albo przyjąć inną strategię. Czas pokaże.

Autor: CanisLupus